

Dziesiątki ludzi aresztowanych za robienie selfie z lawą

25 czerwca 2018

Niektórzy ludzie są w stanie sporo zaryzykować dla zrobienia imponującego zdjęcia w nietypowych warunkach, a wszystko tylko po to, aby móc pochwalić się w Internecie. Przykładem może być niedawna „moda” na selfie z lawą wulkaniczną, która zapanowała na Hawajach.



Dziesiątki ludzi na Hawajach spotkały się z karą finansową lub nawet aresztowaniem z powodu niepowstrzymanej chęci zasłynięcia w sieci. Od czasu wybuchu wulkanu Kīlauea co najmniej 40 turystów oraz mieszkańców Hawajów zostało aresztowanych, ponieważ chcieli zrobić sobie zdjęcie „ze specjalnymi efektami”.

Według Departamentu Zasobów Ziemi i Naturalnych (DLNR) w ciągu ostatnich 10 dni kilkunastu ludzi włączyło się w strefach lawy, zwyczajnie robiąc sobie zdjęcia. Aby chronić nierozsądnych „łowców sławy”, ale także ich potencjalnych ratowników, zmodyfikowano prawo, stosując nowe, surowsze kary.

Gubernator Hawajów ogłosił politykę „zerowej tolerancji” dla każdego, kto wkracza na niebezpieczne obszary, zamknięte z powodu erupcji wulkanu. Osoby, które złamią zakaz mogą liczyć na grzywnę w wysokości 5 tysięcy dolarów, a nawet na rok więzienia.

Podczas patrolowania obszarów funkcjonariusze muszą nosić maski przeciwgazowe, aby chronić się przed szkodliwymi gazami wulkanicznymi. Szybko płynące i nieprzewidywalne strumienie lawy osiągają prędkość do 27 km/h. Zdarzały się już przypadki, gdy po ryzykantów trzeba było wysyłać helikopter.

Autorstwo: Scarlet

Na podstawie: [Iflscience.com](https://iflscience.com)

Zdjęcie: [Instagram.com/wanderwife/](https://www.instagram.com/wanderwife/)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)